Nr. 333. Wtorek Dnia 7 Grudnia 1920 roku.

CENA PRENUMERATY:
w Łodzi miesięcznie mk. 80,— kwartalnie mk. 240,—, dla robotników miesięcznie mk. 60.—.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 15 —,
Na prowincji miesięcznie mk 100,—, kwartalnie mk. 300,—.
za granicą miesięcznie marek 120,—
Numer pojedyńczy: 4 marki.
Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.
Sekretarjat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedyńczy 4 marki

CENY OGŁOSZEŃ:
Miejscowe.
Zwyczajne: mk. 3.75 za wiersz nonparelowy jednołamowy (str. 7 łamów. Drobne: 60 fen. za wyraz, najmniej mk. 6.—. Dla poszukujących pracy 45 fen. za wyraz. Nadesłane przed tekstem mk. 10. — w tekście mk. 12.— po tekscie mk. 6.— za wiersz nonparelowy jednołamowy (str. 5 łamów). Nekrologi: mk. 3.75 za wiersz nonparelowy (strona 5 łamów). Komunikaty mk. 5.00 za wiersz.
Zamiejscowe.
Zwyczajne mk. 4.50, drobne 80fen. nadesłane przed tekstem mk.12,— w tekście mk.15,—,za tekstem mk. 7,50 nekrologi mk. 6,—.
Zagraniczne
100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Miejski
Dzielna 18.
Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Wtorek 7.XII po cenach zwyczajnych
Karykatury
kom. w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

Sroda 8.XII po poł. po cenach popul.
Karykatury
kom. w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

O godz. 8 wiecz.
Klaudjusz
kom. w 3 aktach Boot-Tarkingtona

Polska w sprawie reemigrantów.

WARSZAWA, 6 grudnia (tel. wł.) — Rząd polski wystosował notę do rządów Ententy, w której oświadcza, że opierając się na postanowieniach traktatu Wersalskiego, odrzuca myśl dopuszczenia do głosowania emigrantów.

Jeżeli mimo to emigranci będą dopuszczeni do głosowania, to oni w Kolonji, ani gdzieindziej po za Górnym Śląskiem, ale na samym Górnym Śląsku i to w gminach ich urodzenia, przyczem muszą głosować w innym terminie aniżeli ludność miejscowa.

Z Rady Ligi Narodów.

Fortyfikacja Gdańska.

Warszawa, 6 grudnia. (tel. wł.) — Nadeszły z Genewy wiadomości, że doradca komisji wojskowej przy Lidze Narodów, po wysłuchaniu referatu przedstawiciela wojskowości polskiej doszedł do wniosku, że Gdańsk powinien wybudować forty od strony Prus Wschodnich i morza, które będą obsadzone przez wojska polskie w sile jednej dywizji.

Sprawa ta ma być przedstawiona Radzie Ligi Narodów.

Na stanowisko komisarza naczelnego Gdańska proponowany będzie Belg albo Anglik, bardziej bezstronny, aniżeli sir Tover.

Plotki ukraińskie.

Warszawa, 6 grudnia. (tel. wł.) — Do Genewy przybyła delegacja ukraińska, która wystawiła żądanie ewakuacji Galicji przez „barbarzyńskie wojska polskie".

Rzecz charakterystyczna, że sekretarjat Ligi Narodów, który nie ogłasza dokumentów, odnoszących się do Słowaczyzny albo Irlandji — tę pantoflową pocztę ukraińską ogłasza światu.

Intrygi żydowskie.

Warszawa, 6 grudnia. (tel. wł.) — Do Genewy przybyła delegacja żydowska, złożona z przedstawicieli komitetu sjonistycznego na czele z p. Sokołowem.

Delegacja domaga się od Ligi Narodów kontroli, czy Polska wykonywa traktat o mniejszościach narodowych.

Co się psuje!

Paryż, 6 grudnia. (PAT) — Z Genewy donoszą o przyjacielskiej interwencji, mającej na celu skłonić delegację argentyńską, aby zmieniła decyzję usunięcia się ze zgromadzenia Ligi Narodów. Delegat kanadyjski, Decherty, wniósł poprawkę, domagającą się zmiany art. 10 traktatu. Pouredon przewodniczący delegacji argentyńskiej wyjaśnia w rozmowie z przedstawicielami Havasa, że byłoby może lepiej, gdyby się było uprzedziło Ligę Narodów o zmianach, mogących wyniknąć z tego wniosku.

„Le Temps" ogłasza art. w którym omawia stanowisko Argentyny i oświadcza, że obecność Stanów Zjednoczonych w Lidze Narodów jest nieodzowna.

Nahoè & Deblon
ENSIVAL (Belgja)
Fabryka skór
Dla przemysłu Tkackiego, Nicianego i innych, Pasy i liny transmisyjne wszelkich gatunków i rodzajów, oraz wszelkie techniczne artykuły skórzane.
Wzory, ceny posiada i bliższych szczegółów udziela:
Reprezentant na Polskę:
Zygmunt Jarocki
Warszawa, Królewska 3 telefony: 48-94 i 168-97.

Od słów do czynu.

Paryż, 6 grudnia (PAT.) — Havas. Prezydent Leygues oświadczył przedstawicielowi „Petit Journala", że porozumienie pomiędzy sprzymierzonymi jest całkowity. W swoim dążeniu do zapewnienia Europie trwałego pokoju sprzymierzeni zrzekają się na przyszłość systemu zajmowania wyczekującego stanowiska wobec wypadków i przechodzą do polityki czynnej w celu osiągnięcia wspólnego porozumienia w sprawach wielkich problemów pokojowych.

Propaganda sowiecka.

Warszawa, 6 grudnia (tel. wł.)—Delegacja polska w Rydze wystosowała notę do rządu sowietów, w której protestuje przeciw werbunkowi jeńców polskich do armji czerwonej.

U Sapiehy.

Warszawa, 6 grudnia (tel. wł.) — Wojskowa misja Ligi Narodów na Litwie przybyła do Warszawy, a jej przewodniczący pułkownik Chardigny będzie dziś przyjęty przez min. Sapiehę.

Przeciw „przymusowej".

Warszawa, 5 grudnia (E. E.) Według informacji „Gońca" krakow. minister skarbu Steczkowski wypowiedział się przeciw pożyczce przymusowej, będzie się domagał natomiast daniny majątkowej na rzecz państwa. Projekt ustawy o daninie majątkowej ma być wkrótce złożony sejmowi.

Przed plebiscytem na Górnym Śląsku.

Pogotowie wojenne.

BYTOM, 6 grudnia (E.E.) — Żandarm zatrzymał w miejscowości Gogolja samochód. Po zrewidowaniu zawartości ładunku okazało się, że przewożono karabiny, granaty, znaczną ilość rewolwerów i 10 tysięcy nabojów. Właściciela automobilu zatrzymano. Posiadał on dokumenty, stwierdzające, że przewożona broń pochodzi od komendantury z Wrocławia.

Protest.

BYTOM, 6 grudnia (E.E.) — Partja ludowa na Górnym Śląsku uchwaliła jednomyślnie protest przeciw dopuszczeniu do głosowania osób, urodzonych na Górnym Śląsku, nie zamieszkałych w kraju jak również przeciw rozporządzeniu kard. Bertrama.

Pangermanizm.

BYTOM, 6 grudnia (E.E.) — Z kół polskich komunikują szczegóły, dotyczące nowej tajnej organizacji wojskowej, pangermańskiej na Górnym Śląsku. Siedzibą centralną tej organizacji liczącej 30.000 członków, jest Wrocław. Organizacja ta na terenie plebiscytowym ma rozgałęzienie w obozach koncentrujących, rzekomych emigrantów. Na czele tej organizacji we Wrocławiu stoi znaczna liczba oficerów i były mir. sztabu generalnego Batmann.

Dymisja min. Bartla?

Warszawa, 6 grudnia (tel. wł.) Dziś podał się dymisji oficjalnie minister kolei, Kazimierz Bartel.

Dymisja została przyjęta.

Ministerjum powierzono w.-ministrowi Eberhardtowi.

Zaprzeczenie.

Warszawa, 6 grudnia (E.E.) Prezydjum Rady ministrów stwierdza, że dymisja ministra kolei Bartla nie została jeszcze przyjęta.

Gdańskiem rządzi prusactwo.

Bezczelne kłamstwa nacjonalistów niemieckich. Narzucanie Polakom bezprawnych warunków. Polacy zaapelują do Ligi Narodów.

Gdańsk, 5 grudnia, (PAT.) W sprawie insynuacji tutejszych pism niemieckich, jakoby Polacy odmówili udziału w przyszłym rządzie wolnego miasta Gdańska stwierdza się na podstawie autentycznych wyjaśnień, że koło polskie oświadczyło miarodajnym sferom Gdańska, gotowość wzięcia udziału w tym rządzie. Ze strony niemieckiej oświadczono Polakom, że otrzymają zastępstwo w rządzie atoli tylko wtedy, **o ile bez żadnych zastrzeżeń podpiszą warunki, które będą im przedłożone**. Oczywiście Polacy warunku takiego akceptować nie mogli. Stwierdzić zatem należy ponownie z całym naciskiem, że ludność polska wolnego m. Gdańska **nie została dopuszczona przez nacjonalistyczne sfery niemieckie, które rządzą nadal w Gdańsku, do udziału w rządzie wbrew wyraźnym postanowieniom w tym kierunku, zawartym w traktacie wersalskim i w konwencji polsko-gdańskiej**, które postanowienia jasno określają, że nie mogą być czynione żadne kroki na szkodę lub niekorzyść polskiej ludności wolnego miasta Gdańska. Fakt ten jest niezbitym dowodem, że **Gdańskiem rządzi prusactwo odmawiające ludności polskiej wszelkich praw** przyznanych jej postanowieniami traktatu pokojowego i Ligi Narodów. Z tego powodu **ludność polska wolnego miasta Gdańska zaapeluje do Ligi Narodów.**

Rosyjskie złoto w Rydze.

Ryga, 6 grudnia (PAT) — Łot. B. P. Transport złota z Rosji sowieckiej nadszedł dziś do Rygi. Część złota jest w monetach, część w bryłach. Eksperci mają zbadać złoto w bryłach, bo słychać ogólnie, że złoto w bryłach z Rosji ma małą wartość.

Czeskie umizgi pod adresem bolszewików.

Nauen, 5 grudnia (PAT.) Radjo. Prezydent republiki czechosłowackiej Masaryk, oświadczył przedstawicielowi „Berliner Tageblattu", że sowiecka republika zachowywała się wobec Czechosłowacji dotąd zupełnie poprawnie i lojalnie. Masaryk sądzi, że w przyszłości Czechosłowacja utrzymywać będzie przyjacielskie stosunki ze swymi sąsiadami.

Wyjaśnienie urzędowe w w sprawie wieców propagandystycznych.

(Z powodu listu otwartego p. L. Lemańskiego z Błędowej Woli).

Dn. 8/IX 1920 r. pojawiła się w № 237 „Rozwoju" notatka p. t. „Dla lewicy jeszcze jest chleb za tani", dotycząca wieców, urządzonych przez Sekcję Propagandy przy Wydz. II Sztabu D. O. Gen. Łódź w dn. 22/VIII r. b. w Strykowie i Bratoszewicach. Dn. 18/IX 1920 r. w № 247 „Rozwoju" umieścił D. O. Gen. komunikat w tej sprawie. Ze swej strony kierownik Sekcji Propagandy p. red. Konrad Fiedler opublikował w „Kurjerze Łódzkim" list otwarty, wyjaśniający sprawę. Dn. 8|X 1920 r. ukazał się w № 267 „Rozwoju" obszerny list otwarty p. Ludwika Lemańskiego z Woli Błędowej, zatytułowany przez redakcję „Panu Fiedlerowi w upominku", a czyniący mówcom, przemawiającym na wiecach w Strykowie, Bratoszewicach i Głownie w dniach 18|VII i 22/VIII pp. prez. Aleksemu Rżewskiemu i red. Henrykowi Wyrzykowskiemu bardzo poważne zarzuty. Autor listu wyraził twierdzenie, iż prelegenci agitowali na rzecz swych partji oraz występowali jaskrawo i demagogicznie przeciw klasom posiadającym; zacytował także kilka powiedzeń mówców. Dochodzenie, przeprowadzone na skutek tego przez DOGen., stwierdziło na wstępie, iż autor listu na wiecach nie był i czerpał wszystkie dane z opowiadań szeregu uczestników tych wieców. Po przesłuchaniu licznych świadków w pierwszym rzędzie osób, wskazanych przez autora listu, oraz członków Sekcji Propagandy, którym zarzuty poczyniono,— DOGen. Ł. stwierdziło, co następuje:

1) Przesłuchani świadkowie, wyrażając swe z powodu wieców wrażenia, żadnej z cytat nie potwierdzili jednogłośnie; przeciwnie, w każdym wypadku cytowali słowa mówców inaczej, dodając od siebie komentarze, dotyczące intencji przemówień, względnie zaprzeczyli temu, iżby dane słowa wogóle zostały wypowiedziane. Ci zaś, którzy potwierdzili niektóre cytaty autora listu, wyrazili naogół zdanie, iż niewłaściwy, zdaniem ich, ton przemówień należy objaśnić raczej temperamentem prelegentów i ich pewnemi przyzwyczajeniami, aniżeli kwestjonować dobrą wolę.

2) Słowa o tworzącej się jakoby milicji robotniczej dla walki z klasami posiadającemi nie zostały wypowiedziane. Treścią odnośnego ustępu przemówienia było podkreślenie konieczności zbrojenia się całego narodu do walki z najazdem bolszewickim; w związku z tem użyty mógł być termin „milicja".

3) Zwrotu „teraz nie należy jeszcze rzucać kamieniami na wojsko" mówca nie użył. Natomiast omówił obszernie sprawę stosunku społeczeństwa do wojska—w chwilach krytycznych, zaznaczył, iż zdarzające się tu i owdzie sporadyczne nadużycia, popełnione przez wojskowych, w niczem nie powinny zmienić stosunku ludności cywilnej do walczącego o wolność i niepodległość państwa żołnierza.

4) Przesłuchani mówcy oświadczyli, iż uważali, za właściwe mając na względzie obronę zagrożonego w swym bycie państwa, dostosowywać ton swych przemówień i argumentację do poziomu umysłowego, oraz przynależności klasowej większości zebranych przygodnie rzesz słuchaczów, że wreszcie uważali za wskazane przeciwstawiać hasłom wywrotowym, rzucanym wówczas w masy przez bolszewików, program dokonanych już prawnie, drogą uchwał sejmowych, reform społecznych w Polsce (reforma rolna, ochrona pracy etc.)

Biorąc pod uwagę wynikł przeprowadzonego dochodzenia D. O. Gen. dopuszczając możliwość niezręczności stylistycznych ze strony mówców, nie może dopatrzeć się w postępowaniu pp. Rżewskiego i Wyrzykowskiego złej woli lub nierzetelności w stosunku do zobowiązań ich, jako członków Sekcji Propagandy względem władz wojskowych.

ODEZWA

Miejskiej Komisji Aprowizacyjnej i Komitetu Samopomocy Społecznej Spożywców w Łodzi.

Spożywcy!

Wzmagająca się z każdym dniem orgja drożyźniana przybiera rozmiary klęski społecznej. Miejska Komisja Aprowizacyjna łącznie z Komitetem Samopomocy Społecznej Spożywców w Łodzi, zdając sobie sprawę z groźnych następstw, jakie z konieczności pociągnąć musi za sobą nadmierny wzrost cen na artykuły pierwszej potrzeby, wzywają ogół spożywców do samopomocy i współdziałania w walce z drożyzną.

Odpowiedzialność za zatrważający wzrost cen na artykuły żywnościowe ponoszą nie tylko paskarze, ale zarazem pewne sfery spożywców, które korzystając ze swej zamożności, płacą wszelkie, nawet najbardziej wygórowane ceny i przyczyniają się tym samym do wzrostu drożyzny z krzywdą dla reszty spożywców.

Każdy spożywca, który przekracza cennik maksymalny, płacąc ceny nadmierne za artykuły pierwszej potrzeby, będzie traktowany w imieniu prawa na równi z paskarzem i na tej zasadzie podlegać będzie takiemu wymiarowi kary co i paskarz. Spożywca taki jest pierwszym pomocnikiem paskarza.

Przyczyniając się świadomie czy bezwiednie do wzrostu drożyzny przez podbijanie cen, wyrządza on nieobliczalną krzywdę ogółowi spożywców. A ogół ten składa się w przeważnej większości z ludzi mniej zamożnych jako to: robotników, nauczycielstwa, urzędników, sądowników, funkcjonarjuszów policji, oficjalistów, służby domowej i t. p. których stałe dochody w postaci pensji nie są w stanie znieść tej krzywdzącej licytacji cen. W tych warunkach podbijanie cen ponad wszelką godziwą miarę jest zbrodnią przeciwko szerokim warstwom spożywców utrzymujących się z pracy.

Nie dość na tym. Podbijanie cen odbija się szkodliwie również na interesach Państwa, powoduje bowiem spadek naszej waluty i uniemożliwia Państwu wewnętrzny obrót gospodarczy.

Tylko stanowczość i bezwzględne postępowanie organów rządowych mogą powstrzymać obłudną orgję cen paskarskich i bezmyślne popieranie takowych przez pewne sfery spożywców. Ale dla osiągnięcia tego celu, koniecznym jest, aby ogół spożywców wziął czynny udział w walce z drożyzną za pomocą bezwzględnego ujawnienia wszystkich bez wyjątku faktów przekraczania cen maksymalnych ustalonych dla miast.

O każdym wypadku przekroczenia ceny maksymalnej należy zawiadomić najbliższy posterunek policyjny ustnie lub pisemnie z wyszczególnieniem czasu, miejsca i faktu oraz osobistości winnych przekroczenia ceny. Stosowane będą najsurowsze środki, celem usunięcia tej zgubnej epidemji podbijania cen wiodącej kraj do upadku.

Spożywcy!

Od was samych, od energicznej akcji wszystkich spożywców zależy pomyślny rezultat walki z drożyzną.

Wspólne dobro wasze i Państwa wymaga ścisłego wypełnienia obowiązku obywatelskiego, jakim jest przestrzeganie cen maksymalnych.

Aleksy Rżewski, Wacław Kaftanke, D-r Alnin Grabowski, Tadeusz Lauterbach, Seweryn Pfeifer, Jan Węglerski, Teofil Luboński, Jakub Mineberg, Abram Langleben, Wojciech Nowicki. Henryk Miśkiewicz, Maksymilian Napieralski, Franciszek Szczypiński.

Łódź, d. 3 grudnia 1920 r.

Z miasta i okolic.

Misja

W dniu 8 grudnia, staraniem mistrzów kowalskich odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Krzyża ku uczczeniu św. Eligjusza, patrona kowali, na które o jaknajliczniejsze przybycie zaprasza Zarząd.

200 tysięcy marek na plebiscyt.

—) Wojewódzki Komitet Obrony Państwa przeznaczył na akcję plebiscytową na G. Śląsku 200,000 marek i wpłacił je do Komitetu Plebiscytowego.

Wdzięczność żołnierzy.

—) Narodowa Służba Kobiet za wysłane swego czasu paczki na front otrzymała od żołnierzy 19 listów z podziękowaniem za te dary.

Poniżej przytaczamy jeden z tych listów, a mianowicie:

Do Narodowej Służby Kobiet w Łodzi.

Serdeczne podziękowanie zasyłają strzelcy podhalańscy 2 p. 5 komp. za przesłane dary, tak mile przez nas przyjęte, jako świadectwo, że nie jesteśmy odosobnieni i zdani na łaskę losu, ale że cały naród cywilny poza nami stoi na straży całości i niepodległości naszej drogiej Ojczyzny i sprawie ojczystej służy, według swych sił i w jaki sposób może.

Mając dowody takiego poświęcenia i czynu na polu ogólnej dążności do celu t. j. do utrwalenia niepodległości naszej Ojczyzny, po tak długiej i ciężkiej niewoli, cisną się mimowoli na myśl słowa: „Upaść może i naród wielki, zginąć tylko nikczemny".

Nie zginie naród, którego jednostki tak dobrze rozumieją doniosłość własnej egzystencji i jeżeli nie jest mu danem stać na jej straży z bronią w ręku, stara się dopomódz walczącym według sił i w jaki sposób może tylko.

Wznosimy okrzyk: Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska! Cześć działalności Służby Kobiet!

Strzelcy podhalańscy 5 komp. 2 pułku, poczta polowa 55.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

—) Dziś odbędzie się o godz. 6 wieczorem posiedzenie Rady Miejskiej.

Prócz komunikatów i wniosków na porządku dziennym wybory wiceprzewodniczącego R. M. z powodu rezygnacji r. A. Koziołkiewiczówny, zatwierdzenie statutu o miejskim podatku od przyrostu wartości własności nieruchomej w Łodzi.

O ulgowe bilety dla słuchaczów kursów pedagogicznych.

(x) Fakt podniesienia taryfy biletów tramwajowych daje się najbardziej odczuwać słuchaczom łódzkich kursów pedagogicznych. Zważyć bowiem należy, że słuchacze tych kursów codziennie śpieszyć muszą z najdalszych krańców miasta do lokalu, bardzo oddalonego od śródmieścia, gdzie odbywają się wykłady (ulica Czerwona № 8). Wydatek na tramwaje stanowi szczególnie u początkującego nauczycielstwa poważną rubrykę w ich budżecie miesięcznym.

Pięknie deklamujemy na temat podniesienia oświaty wśród najszerszych warstw narodu, ale szermierzom walki z ciemnotą społeczeństwo ręki podać nie chce. Fakt ten jest bardzo przykrym zgrzytem w harmonji społecznej i powoduje zupełnie usprawiedliwiony żal, a nawet gorycz wśród nauczycielstwa.

Kilkakrotne starania w kierunku uzyskania ulgowych biletów dla słuchaczy kursów pedagogicznych zostały bez echa.

Apelujemy do Rady miejskiej i dyrekcji Kolei Elektrycznej, aby sprawę tę wzięła szybko pod poważną rozwagę.

Tow. opieki nad inwalidami.

(x) Województwo zalegalizowało statut Towarzystwa opieki nad inwalidami na województwo łódzkie.

Zadaniem Tow. jest opieka nad inwalidami zarejestrowanymi i zbadanymi przez komisję wojskowo-lekarską Okręgowej Ekspozytury Sekcji Opieki ministerstwa spraw wojskowych w Łodzi. Towarz. działa w ścisłem porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych względnie z jego miejscowemi Ekspozyturami.

Opieka nad inwalidami polega na: 1) organizacji schronisk z salami zajęć; 2) szkoleniu i pośrednictwie pracy; 3) opiece kulturalnej, moralnej i materjalnej; 4) organizacji kooperatyw inwalidzkich.

Członkowie Tow. dzielą się na rzeczywistych, wspierających, dożywotnich i honorowych. Rzeczywistymi członkami są osoby opłacający rocznie nie mniej 120 mk., wspierającymi — 60 mk.; dożywotnimi, którzy jednorazowo wpłacą 10,000 mk.; honorowymi są osoby mianowane przez walne zgromadzenie za specjalne zasługi w sprawie inwalidzkiej.

Nowa metoda nauczania czytania i pisania.

(x) Bardzo interesującą demonstrację dydaktyczną przeprowadził kierownik szkoły powszechnej № 25, p. Stanisław Puto, na temat nowej metody nauczania czytania i pisania w szkołach elementarnych, w lokalu szkoły przy ulicy Ewangielickiej № 18, w obecności licznie zebranych osób ze świata pedagogicznego. Metoda referowana przez p. Putę polega na nauczaniu czytania jak również pisania całemi wyrazami i jako taka jest zupełną nowością w dziedzinie dydaktyki. Wszyscy obecni uznali ową metodę za bardzo praktyczną i postanowili stosować ją w szkołach elementarnych.

O węgiel.

Na całym obszarze Państwa Polskiego, z wyjątkiem Wielkopolski—(gdyż ta we wszystkiem daje sobie mądrze radę)—podnoszone są skargi na brak opału, to jest węgla i drzewa.

Brak ten jest tem dziwniejszy, że przecież posiadamy Zagłębie Dąbrowskie, bogate w pokłady węgla. Dość chyba powiedzieć, że przed wojną jeden tylko hurtownik, p. Henryk Kleinadel z Warszawy, wysyłał z Sosnowca dla kolei rosyjskich aż 30000 wagonów węgla rocznie i nikt się wówczas w dawnej Kongresówce nie żalił na brak węgla. Było go nietylko pod dostatkiem, ale nawet nadmiar, tak, że kupcy hurtownicy mieli niemało kłopotu ze zbyciem zakontraktowanej w kopalniach ilości węgla.

Miarodajne czynniki państwowe brak węgla tłumaczą ustaniem dowozu węgla z Górnego Śląska. Węgla tego nie mamy istotnie, ale też nie wysyłamy węgla naszego do Rosji, więc też brak dowozu węgla śląskiego nie powinien wywoływać u nas katastrofy opałowej.

Brak opału tłumaczą zbyt małą ilością węglarek i lokomotyw na kolejach polskich. Mamy istotnie za mało i wagonów i lokomotyw. Wice-minister kolei p. Eberhardt na zjeździe redaktorów pism prowincionalnych, odbytym w Warszawie na wiosnę r. b., oświadczył, że posiadamy zaledwie dziesiątą część liczby wagonów i parowozów, jaką posiadają koleje zagranicą, do obsłużenia tej samej przestrzeni.

Czy ta, czy owa przyczyna powoduje brak węgla — o to nie pyta przemysłowiec, który bez węgla nie może prawidłowo prowadzić fabryki, nie pyta też o to mieszkaniec miasta, który marznie w mieszkaniu i nie może ugotować strawy. Każdy z nich mówi, że obowiązkiem władz państwowych jest dostarczać węgiel.

Przemysł łódzki to kopalnia złota dla skarbu państwa—a mimo to władze państwowe obchodzą się z nim, jak zła macocha.

W tych dniach p. E. Wagnerowi, dyrektorowi fabryk Szajblerowskich, pozwoliłem sobie zadać pytanie:

— Co jest największą bolączką przemysłu łódzkiego?

Pan inż. Wagner odpowiedział:

— Brak węgla. Otrzymujemy zaledwie drobną cząstkę potrzebnej nam ilości. A w dodatku dają nam najgorsze gatunki węgla, miał węglowy, niekiedy z domieszką ziemi.. Obecnie mamy tak mało węgla, że o ile nie nadejdą większe transporty, fabryki będą musiały stanąć..

— Byłaby to katastrofa...

— Naturalnie.

— Czy, panie dyrektorze, produkcja węgla w zagłębiu dąbrowskiem jest tak mała?

— Ależ nie. We wszystkich kopalniach są olbrzymie zapasy węgla, którego kolej nie zabiera. Węgiel ten lasuje się na powietrzu, traci ciepłik, a więc i wartość opałową. Dochodzi do tego, że zarządy kopalń zastanawiają się poważnie nad tem, czy dla dobra kopalni nie należałoby zmniejszyć produkcji węgla..

— Horrendum!—powiedziałem.

— Istotnie — mówił dalej p. inż. Wagner. Rzecz charakterystyczna, Fabrykom łódzkim dają miał, a w kopalniach wykopana kostka leży po kilka miesięcy i lasuje się. Dlaczegoż zamiast miału nie dają fabrykom kostki, która posiada nierównie większą wartość opałową?

Wyjaśnienia p. dyrektora Wagnera rzucają jaskrawe światło na licha, gorzej, na szkodliwą dla państwa gospodarkę węglową. To też podaję je skwapliwie, aby doszły one do wiadomości władz odpowiednich, aby zło dotychczasowe ustało nareszcie. Jeżeli są wagony dla przewożenia miału, powinny znaleźć się dla dowozu kostki do Łodzi.

Jeżeli zaś brak lokomotyw, czy nie możnaby przewozić węgla szosą i użyć jako siłę pociągową samochody, które w tak wielkiej ilości jeżdżą zupełnie niepotrzebnie po Warszawie, mordują przechodniów, spalają kosztowną benzynę, niszczą gumy i narażają skarb państwa na miljony wydatków. Do każdego samochodu możnaby przypiąć kilka wozów z węglem i w ten sposób spalać benzynę z pożytkiem dla Państwa. Młodzieńcy mogą chodzić do biura i do restauracji pieszo....

B. Filipowicz.

Dział gospodarczy.

O zniesienie centrali dewiz.

Rada Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów zwróciła się do ministra skarbu o skasowanie regulacji handlu dewizami.

W złożonym memorjale Rada Związku przedstawia ministrowi skarbu, iż dalsze istnienie komisji dewizowej byłoby w interesie wyłącznie czarnej giełdy.

Zapotrzebowanie na rynku walut zagranicznych w drobnym tylko stopniu zaspakaja się przez banki dewizowe, w przeważnej zaś części — przez nielegalny handel walutami, który wskutek nielegalności prowadzi wyłącznie tylko do podniesienia kursu walut na czarnej giełdzie, a w rezultacie i urzędowych notowaniach giełdowych kursów pieniężnych.

Ponieważ banki dewizowe nie są w stanie terminowo wykonać powierzonych sobie zleceń, przemysł narażony jest na parotygodniowe opóźnienia w otrzymywaniu walut a w ciągu tego czasu kursy podnoszą się do kilkudziesięciu nawet procent, narażając przemysł na olbrzymie straty i wprowadzając jeszcze jeden element niepewności do kalkulacji przemysłowych.

Wreszcie regulowanie handlu dewizami podrywa kredyt zagraniczny, który z takim trudem udało się przemysłowi częściowo zdobyć i który jest bezwątpienia w interesie polityki państwa. Sprawa ta jest znaną ministerjum skarbu, które w wielu wypadkach musiała w niej interwenjować, obarczając skarb państwa, wskutek istnienia Komisji dewizowej, gwarancją terminowej spłaty przez poszczególnych przemysłowców zobowiązań w walutach zagranicznych.

Wobec wymienionych motywów i przyjmując pod uwagę, że zakończenie wojny daje możność wstąpienia na drogę znoszenia pęt, krępujących życie gospodarcze kraju, a nie spełniających swego zadania, należałoby natychmiast znieść Komisję dewizową.

Dnia 20 z. m. sekretarjat ministra skarbu zawiadomił Radę Związku o postanowieniu skasowania Centrali dewiz.

Wniosek o skasowaniu Komisji dewizowej był już przedłożony do podpisu poprzedniemu ministrowi skarbu i tylko wskutek jego ustąpienia z urzędu, sprawa ta nie została dotychczas pomyślnie załatwiona.

Ponieważ każdy dzień zwłoki wpływa na pogorszenie naszego rynku dewizowego, Centralny Związek zwrócił się do nowego ministra skarbu, Steczkowskiego, aby zaakceptował decyzję swego poprzednika. Sprawa jest tem pilniejsza, że sytuacja dewizowa jest rozpaczliwa i doprowadzi wkrótce do unieruchomienia wielu przedsiębiorstw.

„Danziger Zeitung" o spadku marki polskiej.

„Danziger Zeitung" poświęca obszerny artykuł spadkowi marki polskiej i oświadcza że jedną z przyczyn jest spekulacja.

Obiegają nadto uporczywe pogłoski, że niemieckie sfery urzędowe co pewien czas rzucają na rynek znaczne ilości marek polskich, obniżając w ten sposób kurs. Dziennik nie daje wiary tym pogłoskom i oświadcza, że, gdyby się one sprawdziły, imieniem handlu gdańskiego należałoby złożyć stanowczy protest przeciw postępowaniu Rzeszy i jej kół finansowych. Wrazie dalszego spadku marki polskiej, ustałby wszelki dowóz do Polski, a tem samem ustałaby komunikacja transitowa przez Gdańsk. Dalsze przyczyny spadku widzi dziennik w niemożliwości uruchomienia życia gospodarczego w Polsce, w zniszczeniu kraju przez bolszewików, w zniszczeniu zbioru zboża. Dziennik zaznacza że Gdańsk jest zanadto zainteresowany w tym, aby miał bezczynnie przyglądać się spekulacji markami polskiemi. Należy położyć kres temu dzikiemu handlowi. Należy jak najszybciej utworzyć w Gdańsku urzędową giełdę dewiz.

Krydyt za towary.

Według „Standardt Compony" Breetwerg oświadczył w oficjalnej przemowie, że Europa może umożyć swoje długi w Ameryce tylko przez dostarczenie towarów. Należy utworzyć w Ameryce system kredytowy i dostarczania surowców wzamian za towary. Ryzyko lokacji dalszych kapitałów amerykańskich może być umożliwione przez objęcie przez Amerykę przedsiębiorstw europejskich.

Po nowe niepowodzenie.

Wychodzący we Wiedniu „Polnischer Lloyd" z 20 listopada r. b. podaje w wywiadzie z p. wicemin. Strasburgerem wiele szczegółów z projektu niedoszłej umowy handlowej francusko-polskie'. To samo pismo donosi, że p. Strasburger, który już raz pokpił sprawę przy rokowaniach z Francją, ma wyjechać do Berlina w sprawie umowy handlowej z Niemcami.

Kupujcie pożyczkę Odrodzenia.

Co postanowili właściciele nieruchomości m. Łodzi?

x) W sali Tow. Kredytowego m. Łodzi zwołane zostało nadzwyczajne **zebranie** członków wszystkich Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, nietylko Łodzi lecz i przedmieść, celem rozważenia teraźniejszego położenia oraz obmyślenia sposobu wybrnięcia z nader przykrej sytuacji Zebrało się kilkuset osób.

Przewodniczący p. M. Suligowski, scharakteryzował obecny stan wywołany obowiązującym dotad dekretem o ochronie lokatorów.

Przebieg zebrania był burzliwy. Dyskusja prowadzona była w tonie gwałtownym, krzykliwym. Gdy ktoś wystąpił z wnioskiem, który nie konwenjował większości zebranych starano się go przekrzyczeć i nie dopuścić do zabierania dalej głosu. To też powstał na sali hałas i rozgardiasz.

Rzucano gromy na lokatorów, którzy uprawiają lichwę mieszkaniową, odnajmując część mieszkania za cenę przewyższającą dochód brutto z całego domu. Rzucano się do oczu tych, którzy proponowali wejście w jakikolwiek kompromis z dozorcami domowymi, oświadczając kategorycznie, że żadnej podwyżki nie dadzą, gdy właściciel nieruchomości jako taki musiałby poświęcać na wynagrodzenie żądane przez dozorcę całą pensję pobieraną na zajmowanej posadzie. Dochód bowiem z domu wynosi średnio 200 mk. tygodniowo.

Podnoszono myśl, aby dla przełamania strajku dozorców domowych, władze oddały do dyspozycji jeńców którzyby zajmowali się uprzątaniem śmieci i nieczystości z ulic, oraz z domów; otwieraniem zaś bramy domów w nocy mogliby zajmować się stróże nocni.

Przedstawiciel władzy policyjnej zwracał uwagę, że teraźniejszy stan niehigieniczny sieni domów, klatek schodowych i podwórz nie może być nadal przez władze tolerowany. Zdaniem jego było pożądane, ażeby każdych dziesięciu właścicieli domów wynajęli od siebie człowieka, któryby na razie spełniał obowiązki dozorcy domowego co do utrzymania czystości w owych 10 domach. Uprzątaniem śmieci na ulicach zająć się winna artel robotnicza.

Po długiej, jałowej dyskusji sprawę zaradzenia złemu, a raczej poprawy teraźniejszych opłakanych stosunków, rozwiązano w ten sposób, iż jednomyślnie zgodzono się na uchwalenie następującej rezolucji:

Doprowadzeni do rozpaczy ciężkiem położeniem i ruiną domów, oraz długotrwałym strajkiem dozorców domowych zebrani właściciele nieruchomości żądają od Sejmu:

1) podwyższenia dziesięciokrotnego przedwojennego komornego na pokrycie niezbędnych wydatków i remontu domów;

2) wyłączenia sklepów, lokali handlowych i przemysłowych z ustawy mieszkaniowej;

3) ustanowienia prawa, aby lokale dla gospodarzy domów i jego warsztatów pracy mogłyby być wymawiane;

4) zreformowania łódzkiego urzędu mieszkaniowego w ten sposób, aby udział w pracach z prawem głosu brali właściciele nieruchomości;

5) zabronienia wynajmu lokali przez samych lokatorów.

O ile Sejm nie uwzględni żądań powyższych, właściciele, domów urządzą strajk ekonomiczny i nie będą płacić podatków ani też nie przystąpią do żadnych inwestycji na remont i utrzymanie czystości w domach.

Rezolucję powyższą postanowiono przesłać do marszałka sejmu, do prezydenta ministrów, oraz do ministra skarbu i sprawiedliwości.

Co się tyczy sprawy strajku dozorców domowych zebrani zgodzili się, aby Stowarzyszenia traktowały przy pośrednictwie inspektora pracy ze Związkiem dozorców domowych, lecz nie upoważnili ich do decyzji ustanowienia podwyżki. Wszelka decyzja w tej sprawie musi być zatwierdzona przez zebranie ogólne właścicieli nieruchomości.

Z miasta i okolic.

Z Komitetu Plebiscytowego.

(—) Na poniedziałkowem posiedzeniu Komitetu Plebiscytowego obecne były osoby, doproszone do współpracy z zarządem dotychczasowym.

Rozszerzenie ram komitetu okazało się konieczne, wobec tego, iż zbliżający się termin plebiscytu na Śląsku wysuwa cały szereg nowych zagadnień i prac, którym dotychczasowe szczupłe grono ludzi sprostać by nie mogło.

Wyznaczono stałe dyżury w lokalu (Przejazd 4, pierwsze piętro), które na zmianę pełnić będą członkowie Komitetu codziennie od godziny 6 — 8 wieczorem. Najbliższe posiedzenia Komitetu wyznaczono na poniedziałek i czwartek przyszłego tygodnia.

Komisja, organizująca „Tydzień Plebiscytowy", zbierze się w czwartek, dnia 9 b. m., o godzinie 5 po południu w lokalu redakcji „Kurjera Łódzkiego".

Ograniczenie zapomóg, subsydjów i stypendjów.

(x) Departament prezydjalny Województwa Łódzkiego nadesłał do starostów i Komisarza Rządu na m. Łódź okólnik, opiewający, iż względy oszczędności w gospodarce państwowej zniewalają ministerjum skarbu do ograniczenia zapomóg, subsydjów i stypendjów. Najściślejsze przestrzeganie zasad wyłuszczonych w tym przedmiocie w okólniku prezydenta ministrów — jest koniecznością, od której ministerjum skarbu żadną miarą odstąpić nie może i dla tego poleca usilnie o poddanie najbardziej szczegółowej rewizji wymienionych kategorji wydatków, które także przy udzielaniu kredytów na przyszły okres budżetowy bezwzględnie zostaną zredukowane do minimum odpowiadającego obecnym zarobkom skarbu państwa. W ubiegłych okresach zapomogi, subsydja i stypendja udzielane były w rozmiarach wygórowanych. Na przyszłość przy preliminowaniu wydatków, poza umotywowaniem wydatków, muszą być wyszczególnione imienne instytucje subsydjowane z wykazaniem wysokości kwoty, mającej być przyznaną każdej z nich oraz z zaznaczeniem podstaw finansowych i zakresie działalności tych instytucji, nadto podany tytuł przeznaczenia stypendjów i zapomóg.

Gdy co zbierać —
to gotówkę.
Gdy co kupić—
„Miljonówkę"
Gdy co wydać—
tysiąc mały
Gdy co wygrać—
miljon cały.

Do dnia 31-go grudnia jeszcze tylko 1010 marek.

Trup w śmietniku.

(a) W dniu 30 listopada r. b. wieczorem wyszedł z domu przybyły z Turku kupiec, 45 letni Kacper Lewiński i więcej nie powrócił.

K. miał przy sobie około miljona marek, oraz weksle i papiery wartościowe.

Zaniepokojona żona zawiadomiła o tajemniczem zniknięciu męża władze bezpieczeństwa, prócz tego ogłosiła w pismach iż wyznacza 100,000 mk. nagrody temu kto wskaże, gdzie się znajduje jej mąż, lub wskaże ślad.

Otóż wczoraj przypadkowo policja wpadła na ślad zaginionego, i okazało się że jest nim trup mężczyzny znaleziony w śmietniku domu przy ulicy I Maja № 51. Przy trupie nie znaleziono gotówki, z czego należy przypuszczać, że padł on ofiarą rabunku.

Trupa pozostawiono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych. Śledztwo w toku.

Z Ligi Antybolszewickiej

(—) Dziś o godz. 7 wieczorem w biurze Ligi przy ul. Piotrkowskiej 224 odbędzie się posiedzenie Zarządu, o przybycie na które proszeni są wszyscy członkowie Zarządu.

W piątek dnia 10 b. m. o godz. 7 wiecz. Liga Antybolszewicka urządza w sali Geyera pogadankę dla członków i sympatyków Ligi.

Piekarze w walce z drożyzną.

W tych dniach nadchodzą do Łodzi pierwsze transporty mąki pozakontyngensowej z Kalisza, przeznaczonej dla wypieku chleba pozakontyngensowego w Łodzi, z zakupu łódzkiej spółki importu mąki. Piekarze kalkulują, iż z mąki tej chleb kosztować będzie około 18 mk. za funt. Wobec tego informacja, podana przez osoby niepowołane z cechu piekarzy o podniesieniu ceny dotychczasowej ponad maksimum 28 mk. za funt, jest fałszywą. Piekarzom nie wolno sprzedawać chleba drożej, pod wielką karą. Kooperatywy robotnicze również sprowadzają mąkę pozakontyngensową, lecz na przeszkodzie stoi brak funduszów.

Jak dowiadują się sfery kupieckie, w Gdańsku znajdują się olbrzymie zapasy mąki amerykańskiej, co do sprowadzenia której nic nie stoi na przeszkodzie, brak tylko przedsiębiorców, którzyby się zajęli importem mąki z Gdańska do Łodzi z powodu trudności walutowych. W tej kwestji mogłyby wiele uczynić wielkie firmy przemysłowe łódzkie, które obecnie mają możność sprowadzenia dla swych robotników mąki amerykańskiej z Gdańska drogą pomocy aprowizacyjnej poza kontyngensem.

Z żałobnej karty.

(—) W dniu 6 b. m., przeżywszy lat 77, zmarła ś. p. Stanisława Drecka.

Zmarła była żoną powstańca z roku 1863. Zgon ten okrył żałobą rodziny znanego w naszem mieście dr. med. Edwarda Mittelstaedta oraz lekarza weterynarji Ludwika Dreckiego.

Kary na właścicieli domów.

(c) Na ostatniem karnem posiedzeniu Wydziału komisji powszechnego nauczania rozpatrywane były sprawy szeregu właścicieli domów, winnych nieuporządzenia w swoim czasie rejestracji dzieci, będących w wieku szkolnym.

Po zbadaniu okoliczności wydział wykonawczy skazał Wacława Millera, właśc. domu № 18 przy ul. Milsza—na jeden dzień bezwzględnego aresztu. Pozatem Jakóba Sztajnbaka, Barn. Bławata, M. Ra-steins, Sz. Rusaka, D. Horodyszcza, Chajma Rozenzwejga i J. Lewkowicza skazano na grzywny od 50 do 100 mk. z ewentualną zamianą na areszt.

Słonina Magistracka.

Wydział zaprowiantowania miasta zawarł tranzakcję na kupno 6 wagonów czystej słoniny.

Zebranie młodzieży.

(c) Jutro w Domu Ludowym, o godz. 7 wiecz. odbędzie się organizacyjne zebranie Związku młodzieży polskiej, na które organizatorzy zapraszają młodzież płci obojga od lat 16 począwszy.

Licytacja wybrakowanych koni.

(x) Dnia 10 b. m. o godz. 10 rano w szpitalu koni przy ul Jerzego № 10 odbędzie się licytacja wybrakowanych koni wojskowych.

Rejestracja żołnierzy.

(x) Departament administracyjny województwa łódzkiego odwołał się do starosty w Łodzi, celem wydania odnośnego zarządzenia, by wszyscy żołnierze przybywający do miejsc zamieszkania tak urlopowani bezterminowo jak również zwolnieni z wojska polskiego, zgłaszali się do odnośnych urzędów gminnych dla rejestracji.

Sołtysi pod osobistą odpowiedzialnością winni meldować w gminie o przybyciu do wsi każdego żołnierza.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski

Dzielna 18.

Z powodu święta Teatr miejski daje dzisiaj dwa widowiska: o godz. 3 ej po poł. „Karykatury" Kisielewskiego z Wernisówną i Węgierką w głównych rolach, oraz w koncepcji reżyserskiej dyr. Zelwerowicza, a o godz. 8-ej w. tryskający najwykwintniejszym dowcipem i aktualną satyrą „Klaudjusz" z Noskowskim w tytułowej roli.

We czwartek dla zrzeszeń inteligenckich „Wieczór Listopadowy".

W piątek dnia 10 go, sensacyjna premiera komedji amerykańskiej Bergera „Powódź" w układzie scenicznym i reżyserskim dyr. Zelwerowicza, na tle formistycznej dekoracji A. Pronaszki.

Z Sądów.

O rozsiewanie świadomie fałszywych wieści.

Przed Sądem pokoju IV okręgu stawał redaktor gazety żargonowej „Lodzer Folksblat" Lazar Kahan, oskarżony oto, że w gazecie swej p. t. „Napady w Koluszkach" umieścił artykuł nie zgodny z prawdą.

Treść artykułu jest następująca:

Dnia 29 lutego r. b. o 4 ej po poł., gdy przybył pociąg z Warszawy, wojskowi rzucili się na żydów, obrzynali im brody i pobili ich dotkliwie.

Jeden z urzędników kolejowych stanął w obronie żydów, ale tamci zwymyślali go, nazywając żydowskim wójtkiem.

Sąd (przewodniczący sędzia Grombczewski) skazał ob. Kahana na 600 mk. grzywny, oraz 60 mk. opłat sądowych.

O podrobienie dokumentów.

Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Gryminskiego rozważał sprawę przeciwko 21 l. Henrykowi Juszkiewiczowi, 18 l. Eleonorze Juszkiewicz, 16 l. Stefanowi Słowikowskiemu, 14 l. Walerjanowi Słowikowskiemu i 55 l. Walerjanowi Słowikowskiemu, oskarżonym o podrobienie podpisu.

W końcu sierpnia 1919 r. urzędnik magistratu m. Łodzi Henryk Juszkiewicz przedstawił naczelnikowi wydziału gospodarczego tegoż wydziału Karolowi Bajerowi do podpisu cztery karty kwaterunkowe komendy m. Łodzi, oraz 4 umowy.

Dokumenty te wydawały się naczelnikowi wydziału podejrzanymi i dla tego w celu sprawdzenia autentyczności podpisów zatrzymał je.

Istotnie okazało się, że podpisy na kartach kwaterunkowych były podrobione, a mianowicie podpisy oficera placu przy komendzie m. Łodzi podporucznika Józefa Fiszera.

Podług słów świadka Bajera celem sfałszowania kart kwaterunkowych było otrzymanie pieniędzy z kasy magistrackiej tytułem komornego za mieszkanie, zajęte przez wojskowych.

Zbadany przez policję i sędziego śledczego Juszkiewicz przyznał się, że na kartach kwaterunkowych podrobił podpis podporucznika Fiszera, treść tych kart wskutek jego polecenia wypisał 18-letni kuzyn jego Walerjan Słowikowski, odnośne zaświadczenia do magistratu o zajmowaniu kwatery podpisali zmyślonemi nazwiskami, Stefan Słowikowski kap. Golaszewskiego, Walerjan (senior) zaświadczenie kap. Ziemkowskiego.

Przedstawione również umowy kwaterunkowe podpisała H. Słowikowska i Eleonora Juszkiewicz.

Blankiety odpowiednie Juszkiewicz otrzymał od podoficera kwaterunkowego Zygmunta Kątnego, któremu powiedział, że autentyczne zgubił, a zatem musi wypełnić inne.

Na sądzie Juszkiewicz przyznał się do winy, pozostali zaś przyznali, że podpisali, nie wiedząc dla jakiego celu służyć mają podpisy.

Sąd skazał Juszkiewicza na 6 tygodni więzienia, pozostałych zaś uniewinnił. (a)

ś. † p.

Stanisława Drecka

wdowa po weteranie 63 r.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła 6 grudnia przeżywszy lat 76

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w czwartek 9 grudnia b. r. o godz. 10 rano.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się z domu przy ul. Sienkiewicza 67 tegoż dnia o godz. 2 i pół po poł.

Na smutne te obrzędy zaprasza w smutku pozostała

Rodzina.

ś. † p.

Cecylia Miścicka

Urzędniczka Izby Skarbowej Łódzkiej

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła 6 grudnia. Pogrzeb odbędzie się o godz. 2 i pół z domu żałoby przy ul. Kilińskiego nr. 119 na który zaprasza pozostałe w nieutulonym smutku

Matka i siostry.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wpisy w szkołach prywatnych podwyższono znów o 5 procent czyli obecnie płacić będziemy od 6 do 8 tysięcy marek rocznie. Jako ojciec 4-ga uczących się dzieci, za pośrednictwem poczytnego pisma Pańskiego, śmiem zapytać co spowodowało tak wygórowane podwyżki, gdyż płaca nauczycielstwa nie jest odpowiednio wynagradzana i komorne nie podwyższone.

Nauczycielstwo średnich szkół prywatnych pobiera obecnie od 10 do 12 tysięcy miesięcznie, a jak widać z przeciętnego niżej pokazanego budżetu, dla właścicieli pozostaje około miljona.

Budżet szkoły prywatnej przeciętnie przy 400, uczących się w przychodzie, stanowi 6500×400=2,600,000 mk.

W rozchodzie: licząc po 40 uczących się w klasie (bywa i 60), otrzymamy w 10 klasach po 5 godzin dziennie, 50 godz. wykładów.

Ponieważ nauczyciel ma przeciętnie 4 godziny dziennie, będzie potrzeba nauczycieli 13 do obsłużenia jednej szkoły. Przyjmując że nauczyciel rocznie pobiera (dobrze płatny) 120,000 mk., więc 13 otrzyma 1,560,000 mk. Utrzymanie 2-ch woźnych kosztuje około 60,000 mk., opał z magistratu 200 korcy po 200 mk., 40,000 mk., komorne jak wiemy nigdzie nie przenosi 30,000 mk., razem więc rozchód wyniesie mk. 1,690,000.

Wobec czego pozostaje dla właściciela lub właścicielki około miljona mk. Bardzo dobry interes!

Tylko my rodzice z kilku tysięcy, pobieranej pensji zmuszeni jesteśmy utrzymać rodzinę mając do nauki dwoje, troje, a nawet i czworo dzieci jednocześnie, nie możemy na to patrzeć spokojnie i nie reagować?

Nadmieniam przytem, że właściciele 8-mio klasowych zakładów naukowych, są jednocześnie dyrektorami, tych zakładów, choć niektórzy pokończyli tylko seminarjum nauczycielskie, więc przy kontroli w klasach wyższych siedzą na lekcjach jak na niemieckim kazaniu, nic nie rozumiejąc. Uczniowie zaś bardzo dobrze są uświadomieni i pokpiwają z nich — lecz za miljonik wszystko się zniesie.

Proszę więc Sz. pana Redaktora aby za pomocą swego poczytnego pisma chciał w tej sprawie zabrać głos, dla dobra całego społeczeństwa i łączę wyrazy szacunku

Z. T.

(Przyp. red.) Nie zupełnie godząc się na argumentację autora listu musimy stwierdzić że, przy dzisiejszym kryzysie nauki, pracujące klasy—społeczeństwa pobierające głodowe pensje stoją wobec zupełnej niemożności kształcenia dzieci.

Jedynem wyjściem z tej sytuacji i zapobieżeniem, katastrofie, może być inicjatywa rządu, zmierzająca do upaństwowienia wszystkich zakładów naukowych prywatnych.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 7 grudnia 1920

Ruble car. a 100	412.50
Ruble car. a 500	427.50
Ruble dum. 1000	110.98
Ruble dumskie 250	100-95-99
Dolary St. Zj.	540-490
Dolary kanad.	460-420
Franki franc.	32.50-33.50
Franki belg.	35.50-34
Franki szwajc.	78-83
Funty szterl.	1840-1940
Marki niem. 1000	730-770
Korony austrjackie	103-102
Korony czeskie	6.60-6
Korony szwedzkie	105 106
Korony duńskie	76-72
Korony norweskie	76 72
Leje rumuńskie	8.50-7.50
Liry włoskie	20 19
Marki fińskie	8.50-7.50
Floreny holenderskie	172-164
Bank Handlowy w Warszawie — 7 em.	1850
9 emisji	1790-1760-1780
Bank kupiecki Łódzki	685
Bank Dyskont. Warsz.	3575-3350
Borkowski	2425-2570
Lilpop	15900 15420
Rudzki	9725-9850
Starachowice za 500	9700-9500
Warszawskie Tow. fabr. cukru	13957-14200
Zawiercie	22500 23000
Żyrardów	17000-17150
Firlej	2657-2700
Bracia Jabłkowscy	3300-3315

Na gwiazdkę dla żołnierzy.

Dnia 8 grudnia w środę odbędzie się sprzedaż znaczka Czerwonego Krzyża na gwiazdkę dla chorych żołnierzy w szpitalach Łódzkich.

Panie, panów i wogóle dorosłe osoby, uprasza zarząd zapisywania się do zbierania ofiar we wtorek dnia 7-go grudnia w lokalu Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96).

Osobne zaproszenia nie będą wysyłane, a chętni do wspólnej pracy, mile będą widziani.

Niespodzianki elektryczne.

(x) Korzystający z usług Elektrowni pozostają w ciągłej trwodze i niepewności, czy za kilka godzin nie będą pozbawieni energii elektrycznej.

Doświadczyło tego wielu właścicieli zakładów przemysłowych skutkiem wyłączenia w dniu wczorajszym 15 proc. ogólnej ilości przedsiębiorstw w różnych dzielnicach położonych.

Dziś spodziewane jest nadejście z Warszawy przydzielonych ilości węgla, co nie wyklucza jednak niespodzianek wobec nieregularnej dostawy z jednej strony i z drugiej pozostawianie przez Elektrownię reklamacji na ostatnią chwilę, jak to miało miejsce w piątek ub. tygodnia.

Z. Ł. Chrz. Tow. Sportu wędkowego.

(—) We wtorek, dnia 7 b. m., o godz. 8-ej wiecz., t. j. dziś, w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 174, odbędzie się wieczornica męska z odczytem, na którą swych członków *prosi o przybycie* zarząd.

Transport gęsi i prosiąt.

(x) Magistrat sprowadził pozakontyngensowy transport, składający się z 364 gęsi, kilkudziesięciu prosiąt, 32 indyków i około 100 kóz.

W związku ze wzmiankami w niektórych pismach z dnia wczorajszego Magistrat komunikuje, że transport ten nabyty został w wolnym handlu i przeznaczony jest dla pracowników miejskich na nadchodzące święta. Członkowie Magistratu nie korzystają z żadnych specjalnych prerogatyw przy podziale transportów.

Zabawa dla dzieci i młodzieży.

(x) Komitet gwiazdkowy Czerwonego Krzyża organizuje w dniu 28 grudnia, w salonach niemieckiego gimnazjum (Aleja Kościuszki) wielką wytworną zabawę dla dzieci i młodzieży, o bardzo urozmaiconym programie, na który złożą się: pochody, loterja, choinka i tańce. Cena biletu 25 mk. Bilety nabyć można wcześniej w biurze Czerwonego Krzyża, Piotrkowska 96.

Bibljoteki dla nauczycielstwa

(x) Ministerjum oświaty nadesłało do łódzkiego inspektora szkolnego okręgowego okólnik w sprawie założenia bibjoteki dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Jak się dowiadujemy, akcja w kierunku uruchomienia tej bibljoteki jest już w toku.

Odczyty w Lidze Kobiet.

(—) W środę, dnia 8 b. m., o godzinie 6 min. 30 p. A. Koziołkiewiczówna mówić będzie o „Legjonie“ Wyspiańskiego.

W czwartek, dnia 9 grudnia o godzinie 8, p. sędzia Kempner wygłosi odczyt na temat „Konstytucja obecna a konstytucja 3 maja.

Zebranie Nar. Org. Kobiet

(x) Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet zwołuje w dniu 12 grudnia, o godz. 6-ej wieczorem, w lokalu własnym (Moniuszki 11) nadzwyczajne zebranie ogólne, celem załatwienia ważnych spraw.

Postrzelenie złodzieja.

(x) Wczoraj posterunkowy 9-go komisarjatu, Michał Zając, *spostrzegł na ulicy Karpia, obok domu № 13,* dwóch ludzi niosących rzeczy, pochodzące z kradzieży. Ponieważ na wezwanie „stój“ ludzie ci zaczęli uciekać, posterunkowy Zając dał kilka strzałów rewolwerowych. Ugodzony został kulą w prawą nogę wyżej kolana uciekający Leon Witkowski (zamieszkały przy ulicy Smoczej 30); drugi zaś złodziej, Jan Kiełbasiński (zam. przy ul. Wolskiej 30) nagle zatrzymał się i oddał się w ręce policji.

Obu aresztowanych odstawiono do 9-go komisarjatu przy ul. Rzgowskiej № 27, dokąd też wezwano lekarza Pogotowia, który opatrzył ranę Witkowskiemu.

Po opatrunku, wobec poważnego stanu zdrowia rannego, karetka Pogotowia odwiozła Witkowskiego do szpitala więziennego. Jana Kiełbasińskiego pod eskortą odesłano do więzienia śledczego przy ul. Milsza.

Sprawę skierowano do prokuratora sądu okręgowego.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski Dzielna 18.

Dziś we wtorek Teatr Miejski daje „Karykatury“, doskonałą swojską komedję J. A. Kisielewskiego.

Jutro, jako w dzień świąteczny, dane będą dwa widowiska: o godz. 3 po cenach popularnych „Karykatury“ z Wernisówną i Węgierką w rolach naczelnych, wieczorem zaś o godz. 8-ej przezabawny „Klaudjusz“, który w świetnej interpretacji naszego zespołu z p. Noskowskim w roli tytułowej, pobudza wszystkich do wesołości.

W piątek nader interesująca i wysoce artystyczna premjera, którą będzie „Powódź“ kom. Bergera na tle formistycznej (po raz pierwszy w Polsce) dekoracji A. Pronaszki i reżyserskiem ujęciu dyr. Zelwerowicza.

Dwa ostatnie koncerty chóru Ukraińskiego.

Dziś o godz. 8-ej wieczorem i jutro o godz. 4-ej po poł. w sali koncertowej odbędą się dwa nieodwołalnie ostatnie występy *słynnego chóru ukraińskiego, który na pierwszych* dwuch koncertach doznał tak *entuzjastycznego przyjęcia* ze strony naszej publiczności.

Program będzie zupełnie zmieniony.

Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, ul. Dzielna 12.

Koncert Eisenbergera, Rotschilda i Waltera.

We czwartek dn. 9 b. m. odbędzie się koncert tria z udziałem dwuch artystów wiedeńskich, a mianowicie skrzypka Fryderyka Rotschilda i wiolonczelisty Antoniego Waltera, oraz pianisty prof. Seweryna Eisenbergera. Będzie to niewątpliwie prawdziwa uczta artystyczna dla muzykalnych sfer naszego miasta. Na program złożą się utwory Beethovena, Brahmsa i Czajkowskiego.

Bilety do nabycia w księgarni Alf. Straucha, ul. Dzielna 12.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 6 grudnia 1920

Ruble car. a 100	410-425
Ruble car. a 500	410-425
Ruble dum. 1000	120-115
Ruble dumskie 250	97-98
Dolary St. Zj.	540-490
Dolary kanad.	460-420
Franki franc.	32.50-33.50
Franki belg.	35.50-34
Franki szwajc.	78-83
Funty szterl.	1840-1940
Marki niem. 1000	730-770
Korony austrjackie	103-102
Korony czeskie	6.60-6
Korony szwedzkie	105 100
Korony duńskie	76-72
Korony norweskie	76 72
Leje rumuńskie	8.50-7.50
Liry włoskie	20 19
Marki fińskie	8.50-7.50
Floreny holenderskie	172-164
Bank Handlowy w Warszawie 1—7 em.	1790
9 emisji	1900-1700-1750
Bank kupiecki Łódzki	1850
Bank Dyskont. Warsz.	3575-3350
Borkowski	2360-2365
Lilpop	15200-15150
Rudzki	9800-9750
Starachowice za 500	10000-9700-9775
Warszawskie Tow. fabr. cukru	13800-14000
Zawiercie	21900-23000-23200
Żyrardów	17100-17000
Firlej	2600-2700-2675
Bracia Jabłkowscy	3300-3350

Głównego Reprezentanta
na Łódź i okolice
poszukuje
Towarzystwo Ubezpieczeń na życie i od wypadków
już w Łodzi wprowadzone.
Pp. Reflektanci zechcą swe zgłoszenia, z opisem dotychczasowej działalności i referencjami, nadsyłać pod „Reprezentacja“ do biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa Marszałkowska 115.

Od wydawnictwa.

W związku z ponownem podniesieniem płac tudzież podrożeniem papieru zmuszeni jesteśmy podnieść cenę pojedyńczego numeru „Kurjera Łódzkiego“ do

mk. 4.

Warunki prenumeraty oraz ceny ogłoszeń podajemy w nagłówku pisma.

Równocześnie zwracamy się z prośbą do P. T. Prenumeratorów o natychmiastowe zawiadamianie Administracji „Kurjera“ o wszelkich niedokładnościach w doręczaniu pisma przez roznosicieli.

Za
Zęby
sztuczne
stare także złote zęby
płaci najwyższe ceny
Weiland
Piotrkowska 107
lewa oficyna.

SALA KONCERTOWA
Dziś o g. 8 wiecz. i jutro o godz. 4-ej po południu
Ostatnie 2 Koncerty
słynnego
Chóru Ukraińskiego
pod dyrekcją A. Koszyc
Udział bierze około 60 osób.
Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Straucha Dzielna 12

Najskuteczniejszy środek
przeciwko
osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małokrwistości, (anemji) brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.
Figułki Siłotwórcze
wyr. Lab. Farm.
„Ap. Kowalski“ w Warszawie Miodowa 1
Skutek, wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej
zawiadamia niniejszym posiadaczy biletów miesięcznych, wykupionych na grudzień r. b., z numeracją od 4001 do 4251 włącznie, iż winni zwrócić się do Kasy Kolei Elektrycznej Łódzkiej w terminie do dn. 11 grudnia r. b. celem ostemplowania biletów za dopłatą Mk. 350

Dyrekcja 8 kl. Wyższej Szkoły Realnej z Wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Dzielna 58.
Zawiadamia, iż dnia 15-go stycznia 1921 r. odbędą się egzaminy dla nowowstępujących.
Podania do klas: podwstępnej, II, III, IV, V i VI należy składać w kancelarji szkoły.

DOM HANDLOWO - KOMISOWY
„Amerpol“
ul. Piotrkowska 56.
Najlepsze źródło sprzedaży i kupna antyków, bronzów, starych monet, obrazów, mebli, perskich dywanów, oraz rzeczy amatorskich.
Płacimy dobre ceny.
Przyjmujemy do sprzedaży komisowej wszelkie przedmioty, oraz całe urządzenia mieszkaniowe.

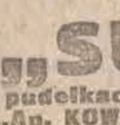
POT i niemiłą WON
z nóg, rąk i pach znakomicie usuwa i zapobiega im powszechnie znany
„SUDORYN“
w pudełkach z sitkiem, wyrobu farmac. labor. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie, Miodowa 1.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfum
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.
Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw należy odrzucać jako naśladownictwa

Ostrzeżenie.
Niniejszem ostrzegam wszystkich, aby nie nie pożyczali synowi memu Alfonsowi Perschowi gdyż ja za nie odpowiadać nie będę.
Edmund Persch.

Opel 18 PS.
cztero siedzeniowy
Dagort 24 PS.
sześciosiedzeniowy
kompl. sprzedaje Czlehy
Bydgoszcz - Toruńska
Telefon 918

Grand-Kino

Piotrkowska 72:

René Creste słynny ulubieniec publiczności w przepięknym 5 akt. dram. paryskiej wyt. Gaumont p. t.

„Przeszłość Leny"

UWAGA: początek przedstawienia o godzinie 5 pp. soboty i niedziele o 3 i pół p.p. ostatnie o godz. 9 15.

„Bagatela"

TEATR (w gmachu teatru „Scala" ul. Cegielniana 18). **pod dyrekcją Marjana Tarłowskiego.**

Ostatnie 2 dni **O. Hopkinson,** król Bostonu i **Cover-Coatu**

(z Gierasieńskim w roli tyt.) napisał Władysław Polak. Muzyka różnych kompozytorów. **Udział całego zespołu i nowozaangażowanych sił.** Początek o g. 8.30 wiecz. Kasa czynna od 12—2 i od g. 4 po połud. Jutro 8 grudnia, o godz. 4 Przedstawienie popołudniowe po cenach zwyczajnych z kompl. programem wiecz. (Rewja „O Hopkinson, król bostonu i cover coatu" oraz część koncertowa)

Obwieszczenie publiczne.

III Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi publicznie zawiadamia, że na skutek podania Adama Ossera decyzją z dn. 25 października 1920 r. postanowił: 1) zezwolić na zastosowanie środków zabezpieczających, przewidzianych w art. 1—5 Ustawy o utraconych tytułach na okaziciela, w stosunku do złożonych w Oddziale Łódzkim Rosyjskiego Banku Państwa 5%, listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi 7 ej serji po 3000 rb. №№ 10408—09, po 1000 rb. №№ 26025 28374 28377 30716 — 22, 30802 33855, po 500 rb. №№ 45716 47670 49803—11, po 250 rb. №№ 66068 66087 66280—81 68433—34, po 100 rb. №№ 89410 89414 91572—91, 4½% listów zastawnych 6-ej serji na 1000 rb. № 9391, po 500 rb. №№ 32978 — 80 3504, 35407—08, po 250 rb. №№ 41306 49195—97, po 100 rb. №№ 67063 69085 — 88 i akcji Banku Handlowego w Łodzi №№ 13031—35 13041—45—4-ej emisji, 23898—907—5 emisji, 2) wzbronić wszelkich wypłat z wyszczególnionych papierów wartościowych i dokonywania z niemi jakichkolwiek tranzakcji, odpisy powyższej decyzji doręczyć Towarzystwu Kredytowemu m. Łodzi i Bankowi Handlowemu w Łodzi. 3) wezwać wszystkich roszczących prawa do wyżej wymienionych papierów wartościowych, ażeby w ciągu dwuch lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia, złożyli je w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Pańska 116, pokój nr. 30) do sprawy № Z. 477|20 lub zgłosili sprzeciwy.

Obwieszczenie publiczne.

III Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi publicznie zawiadamia, że na skutek podania Samuela Dancigera decyzją z d. 25 października 1920 r. postanowił: 1) zezwolić na zastosowanie środków zabezpieczających, przewidzianych w art. 1—5 Ustawy o utraconych tytułach na okaziciela, w stosunku do złożonych w Międzynarodowym Banku Handlowym w Moskwie 60 akcji Towarzystwa Akcyjnego Widzewskiej Manufaktury w Łodzi №№ od 10521 do 10540, od 20901 do 20920 i od 21261 do 21280 po 250 rb., 8 akcji Towarzystwa Akcyjnego Banku Kupieckiego w Łodzi №№ 11140 do 11147 po 250 rb, 10 akcji Towarzystwa Akcyjnego Łódzkiej Kolei Elektrycznej №№ 487, 488 i od 5053 do 5060 po 250 rb. 50 akcji Towarzystwa Akcyjnego Hielle i Dietrich w Żyrardowie №№ 1526 i od 7628 do 7632, od 10849 do 10853, od 15282 do 15290 od 15251 do 15255, od 32356 do 32365, od 32351 do 32355 i od 15811 do 15820 po rb. 250 2) wzbronić wszelkich wypłat z wyszczególnionych akcji i dokonywania z niemi jakichkolwiek tranzakcji, 3) odpisy niniejszej decyzji doręczyć Towarzystwu Akcyjnemu Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, Towarzystwu Akcyjnemu Banku Kupieckiego w Łodzi, Towarzystwu Akcyjnemu Łódzkiej Kolei Elektrycznej i Towarzystwu Akcyjnemu Hielle i Dietrich w Żyrardowie i 4) wezwać wszystkich roszczących prawa do wyżej wymienionych akcji, ażeby w ciągu dwuch lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia, złożyli je w Sądzie Okręgowym w Łodzi do sprawy Nr. Z. 473|20 lub zgłosili sprzeciwy.

Kino-Resursa Kilińskiego nr. 117

Program do dnia 13 grudnia 1920 r.

„JASTRZĄB"

Dramat towarzyski w 5 aktach w wykonaniu artystów polskich

Do sprzedania

Dom mieszkalny

z obszernemi składami w Łodzi, przy ul. Kilińskiego nr. 71.

nadaje się dla domu ekspedycyjnego (około 9000 łokci kw.

Pośrednictwo wyłączone.

Wiadomość: **MEISNER, Warszawa, Złota 49, tel. 236—81.**

Wyrób FUTER

przyjmuje się na bieżący sezon zimowy wszelkie roboty futrzane dla panów i pań

Zusmanek i Dawidowicz

Piotrkowska 19

Kupno i sprzedaż wszelkich futer

D-r. Med.

Karnicki

b. starsz. ordyn. Szpitala Oftalmicznego w Petersburgu Choroby oczu przyjmuje od 6 do 7 wiec. Konstantynowska 30

Wiedeńskie figury woskowe

do dekoracji i okien wystawowych dla magazynów krawieckich konfekcyjnych bieliźniarskich kuśnierskich gorsetowych dla modystek i fryzjerów.

Pierwszorzędne modne manekiny do przymiarki dla krawców do dekoracji

I. Gottwald, Wiedeń, VI Gumpendorferstrasse 55 Tel 15—88. Katalogi wysyłamy bezpłatnie. Poszukujemy przedstawicieli.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50 od 9—11 i od 4—7 pp

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5—6

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

AAA! Kupuję futra, żakiety karakułowe, fokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia płac najlepiej Chrzanowicz Wólczańska 43

A. A. Resztki ostatniej sprzedaje H Srebrenik w Łodzi ulica Piotrkowska nr. 34 2-ie. piętro frontowe wejście Metr towaru na Bekiesze i burki od mk. 296 na ubrania uczn. „ 140 na meskie i sport. „ 296 na dziecinne „ 85 na spodnie i podsz. 43 na palta i płaszcze 396 na sukn. i kost. „ 140 na bluski i spodn. „ 80 Szewiot—boston „ 222 Cajg „ 250 Barchany, flanele Płócienka na bieliznę i na pościel mk 85 chustki „ 55 Piotrkowska 34 fr. 2 p. frontowe wejście

Kredens i otomana do sprzedania. Podleśna 8 u gospodarza.

A. A. Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe Tania wyprzedaż resztek białych towarów surówek, perkali, perkalików, szewiotów; bostonów, gotowych damskich spódniczek od 200 mk, trykotów i moc innych artykułów. Kilińskiego 40, front 2 piętro m. 10.

Poznań — Pomorze Kresy Wschodnie! Mam do sprzedania olbrzymi wybór majątków ziemskich domów, willi, młynów hoteli, aptek, interesów handlowych, wszelkiego rodzaju maszyn i t. p. Kaucjonowany Dom Handlowy. Taszycki, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz Chrobrego 8 Schlamitzstrasse) tel. 780

Meble

Najtańsze źródło! Na większy wybór! Sypialnie, jadalnie, gabinety kuchnie, pojedyńcze, szafy, biurka, stoły łóżka, krzesła, otomany i szezlągi do spania oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą „Jarmark Łódzki" Piotrkowska nr. 44 pierwsze piętro front.

Palta damskie i męskie, panieńskie i chłopięce pomk. 700. Ubrania męskie od Mk. 2.000 i wyżej dziecinne od Mk. 200 O buwie, spodnie, koszule kalesony, spódniczki damskie bielizna ciepła, towary łokciowe, switry, kołdry, chustki poleca chrześcijańska składnica towaru pod firmą **Jarmark Łódzki** Piotrkowska 44 pierwsze p. UWAGA: ubrania i palta na zamówienie z własnych materjałów,

Kasa ogniotrwała (duża) prawie nowa firmy K. Zinke do sprzedania wiadomość ul. Ogrodowa № 28 w bramie, parter od godz. 6 8 wieczorem.

Jest do sprzedania bufet. Konstantynowska 47 Restauracja.

Różne.

Angielskiego języka udzielam. Helena Pastusiak Ludwiki nr. 43 u gospodarza, Zastać od 3—7 w.

Zdolne panny również okryciarki potrzebne zaraz. Pracownia sukien Zachodnia 83 front

Za lekcje gry skrzypcowej poszukuję w śródmieściu pokój umeblowany zaraz. Oferty pod „Konserwatorzysta" w administracji „Kurjera Łódzkiego"

Fotograf wykonuje zdjęcia do paszportu 1 do do. wodów na poczekaniu 2 sztuki 30 mk Konstantynowska 63

Urzędnik z działu buchalterji i korespondencji polsko-niem. ze Lwowa poszukuje zajęcia. Zgłoszenia uprasza się pod H. Z. do Administracji.

Zagubione dokumenty

Abram Taub. Średnia 23 zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz kartę rejestracyjną z P. K. U.

Abram Rozen zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Aleksander Domżał zgubił paszport rosyjski wydany w gminie Koźmin pow. Kolskiego

Chaim Zelig Chale zgubił paszport niemiecki wydany wydany w Włocławku

Cecylja Kozła zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę od paszportu wydaną z fabryki I. K. Poznańskiego

Chana Gera Cymerman zgubiła paszport polski wydany z gm. Tarczyn pow. Grójeckiego.

Dawid Mirmajster, Zachodnia 37, zgubił kartę powołania rocznik 1889

Dawid Makower Piotrkowska 197 zgubił kartę węglowa

Ester Birnbaum Aleksandryjska 13 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 1 osoby

Estera Grabowska zgubiła paszport niemiecki familijny wydany w Łodzi

Emil Andrzejewski zagubił portfel zawierający paszport polski. wydany w Łodzi oraz kartę z Komisji Przeglądowej wydana w Łodzi

Franciszkowi Jakubowskiemu skradziono portfel 10 tysięcy mrk. i paszport polski wydany w Łodzi

Gustaw Zabitszczer Cymera 15 zgubił kartę węglową.

Hilary Freund Szkolna 7 w niedzielę na rogu Piotrkowskiej i Zielonej zgubił portfel z pieniędzmi, kartę powołania (rocznik 1891) oraz kartę węglowa.

Hersz Bresler Wschodnia 50 zgubił kartę węglowa

Lajbusz Ruszecki w piątek na końskim targu zgubił paszport rosyjski i niemiecki wydane w Łodzi oraz 5000 mk. Łaskawie prosi odnieść na ul. Brzezińską nr 37

Michał Walczak Kielma 10 zgubił legitymację chlebową na 5 osób

Marja Prądzyńska Radogoszcz Wschodnia nr. 2 zgubiła kartę węglowa.

Malka Grünszpan zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Mendel Mendorowicz Dolna 19 zagubił kartę powołania wydaną w P. K. U.

Mendel Kaumanowicz Południowa 20 zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi oraz kartę rejestracyjną wydaną z P. K. U.

Małgorzata Olejniczak zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Pesa Fiszman zgubiła paszport polski wydany w Łodzi

Ruchla Mojsze Kohn zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Szmul Wizel zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Skradziono paszport familijny na imię Zisel Grinbaum i paszport polski na imię Fajgi Grinbaum.

Szymon Pawłowicz zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi

Teodor Brandt Konstantynów ul. Łaska zgubił kartę odroczenia z PKU. 31 pułku rocznik 1901)

Władysława Ulatowska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Wacław Mucha Brzezińska 32 zgubił kartę powołania wydaną z PKU.

Wolf Makower Karola 4, zgubił kartę węglowa

Zofja z Woźniaków Stefanowska zgubiła paszport rosyjski wydany w gm. Wodzirady pow. Łaski.

Wyprzedaż mebli Suwalska 7.

Redaktor odpowiedzialny Konrad Fiedler.

Wydawca „Tow. Drukarsko-Wydawnicze w Łodzi. Spółka z ogr. odp.".